

USA niehumanitarnie traktują zatrzymanych imigrantów

21 marca 2011

STANY ZJEDNOCZONE. Z raportu organizacji Inter-American Commission on Human Rights (IACHR), zajmującej się obroną praw człowieka wynika, że imigranci przetrzymywani w ośrodkach zatrzymań w USA nie mają odpowiedniej opieki medycznej i należytego dostępu do prawników. 155-stronicowy raport zawiera m.in. wnioski z inspekcji sześciu ośrodków zatrzymań imigrantów w Arizonie i Teksasie, przeprowadzonych w lipcu 2009 roku. Jego autorzy napisali: „Jesteśmy zaniepokojeni brakami systemu, który nie zapewnia poszanowania ludzkiej godności i nie respektuje podstawowych praw człowieka.”

Raport zwraca uwagę na brak odpowiedniej opieki medycznej. Przypomina, że w 2008 roku zmarło 30 osadzonych imigrantów. Imigranci mają także utrudniony dostęp do pomocy prawnej. Tylko 16 proc. przebywających w ośrodkach zatrzymań miało prawnika, a w przypadku osób aresztowanych i zwolnionych wskaźnik ten wynosił 40 proc.

Według Felipe Gonzalesa, członka komisji IACHR, niepokojący jest wzrost przypadków osadzeń imigrantów w ośrodkach zatrzymań, w których oczekują oni na proces. Administracja prezydenta USA Baracka Obamy znacznie rozbudowała system. W 1995 roku w tzw. detention center można było przetrzymywać 7,5 tys. osób, obecnie liczba ta wzrosła do 30 tys.

W 2010 roku deportowano z USA rekordową liczbę nielegalnych imigrantów – 392 tysiące. Urząd ds. Imigracji i Służb Celnych zwraca uwagę, że połowę deportowanych stanowili przestępcy. Liczba nielegalnych imigrantów w ciągu ostatnich dwóch lat pozostawała na niezmiennym poziomie i ocenia się ją na 11 milionów 200 tysięcy.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)